

Małgorzata Musierowicz - Kronikarka schyłku Gierka



W 1975 roku rozpoczęła się kariera literacka Małgorzaty Musierowicz, autorki poczytnej serii książek dla młodzieży, a prywatnie starszej siostry poety Stanisława Barańczaka. Graficzka, która w 1968 roku ukończyła wyższą szkołę plastyczną w Poznaniu, nie dostawała zleceń na ilustrowanie książek, postanowiła więc napisać sama książkę dla młodzieży i ją zilustrować.

W 1975 roku ukazała się jej pierwsza powieść „Małomówny i rodzina”. Była to jedyna książka sensacyjno-przygodowa autorki, rozgrywająca się na prowincji. Dzieci szukały zakopanego skarbu. W powieści znalazły się w niej pochwały milicji. Milicjant znał się na archeologii, dziełach sztuki, był miły, niczym w baśni, a nie w PRL. Redaktorki „Naszej Księgarni” nakłoniły autorkę, aby opisywała prawdziwą rzeczywistość. Od tej pory akcja kolejnych powieści rozgrywa się w Poznaniu. Autorka opisuje konkretne domy, a realia życia przedstawiają obraz PRL. Pisarka stała się kronikarką schyłku dekady Gierka i lat 80.

Poznań ze stołówkami MO

W 1977 roku ukazała się pierwsza z całej serii powieść, „Szósta klepka”, o rodzinie Żaków mieszkającej w Poznaniu przy ulicy Słowackiego. Akcja rozgrywa się od grudnia 1975 roku do Wielkanocy 1976 roku. Główną bohaterką jest 16-letnia uczennica I klasy liceum Celestyna Żak, zwana Cesią. Jest to powieść o pierwszej miłości, przyjaźni i rodzinnej atmosferze. Żakowie to kilkupokoleniowa rodzina z dziadkiem, przedwojennym inżynierem, ojcem bohaterki, pracującym w zakładach Cegielskiego jako projektant, mamą rzeźbiarką, Julią, siostrą studiującą sztuki piękne, ciocią Wiesią, siostrą ojca, rozwiedzioną matką małego Bobcia. W powieści są odniesienia do realiów przełomu lat 1975-76. Z rozmów bohaterów wynika, że były wówczas trudności z zaopatrzeniem w wędliny, jednakże w sklepach można było kupić dobre perfumy czy szminke do ust. Widać ówczesny Poznań z kolejkami do sklepów, z brudnymi chodnikami i ze stołówkami MO. Przyjaciółka bohaterki, Danką, słucha muzyki Czesława Niemena (uwielbia ten moment, kiedy on tak „łka”), węgierskiej grupy Locomotiv GT, oraz idzie ze swym chłopakiem do kina na „Ojca chrzestnego”.

Piotr Łopuszański

Cały artykuł w najnowszym numerze "TS" (6/2016) - do kupienia również w wersji cyfrowej [TUTAJ](#)

fot. By Emilia Kiereś - sent to OTRS by author, CC BY-SA 3.0,
<https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=6704629>